

# Etiuda

muz. Fryderyk Chopin  
opr. Stanisław Głowacki

Lento

SOPRAN

1. Je - sien - ne mgły, ok-witł ró - ży krzew i smu-tne

ALT

1. Je - sien - ne mgły, je-sien - ne, ok-witł ró - ży krzew i smu-tne

TENOR

1. Je - sien - ne mgły, je-sien - ne, ok-witł ró - ży krzew, krzew ró - ży i smu-tne

BAS

ok-witł ró - ży krzew, krzew ró - ży i smu-tne

7

pie - śni nu-ci kwia-tom deszcz drob - niut - ki. Swa-wol-ne

pie - śni nu-ci kwia-tom deszcz, deszcz nu - ci drob - niut - ki. Swa-wol-ne

pie - śni nu-ci kwia-tom deszcz, deszcz nu - ci drob - niut - ki, drob-niut-ki. Swa-wol-ne

pie - śni nu-ci kwia-tom deszcz drob - niut - ki, drob-niut-ki. Swa-wol-ne



13

pta - ki u - mil - kły — poś-ród łąk, po-śród pól. *rit.* Śpią drze-wa już,

pta - ki u - mil - kły — poś-ród łąk, po-śród pól i la-sów. *rit.* Śpią drze-wa już, śpią już—

pta - ki u - mil - kły — poś-ród łąk, po-śród pól i la-sów. *rit.* Śpią drze-wa już, śpią już—

pta - ki u - mil - kły — poś-ród łąk, po-śród pól. *rit.* Śpią drze-wa już,

20

nie ma zło-tych zórz, a po nie-bie pły-ną zwa-ły sza-rych chmur,

nie ma zło-tych zórz, a po nie-bie pły-ną zwa-ły sza-rych chmur, chmur sza-rych,

nie ma zło-tych zórz, zórz zło-tych, a po nie-bie pły-ną zwa-ły sza-rych chmur, chmur sza-rych,

nie ma zło-tych zórz, zórz zło-tych, a po nie-bie pły-ną zwa-ły sza-rych chmur,

26

zwa-ły sza-rych chmur, chmur sza-rych. A pa-mię-tam wio- sna by-ła tak ra - do - sna,

zwa-ły sza-rych chmur, chmur sza-rych. A pa-mię-tam wio- sna by-ła tak ra - do - sna,

zwa-ły sza-rych chmur, chmur sza-rych. A pa-mię-tam wio- sna by-ła tak ra - do - sna,

zwa-ły sza-rych chmur. A pa-mię-tam wio- sna by-ła tak ra - do - sna,

32

by-ła tak ra - do - sna, gdy — sło-wi-ka głos roz-brzmie-wał w każ-dą noc, w ma -

by-ła tak ra - do - sna, gdy — sło-wi-ka głos roz-brzmie-wał w każ-dą noc, w ma -

by-ła tak ra - do - sna, gdy — sło-wi-ka głos roz-brzmie-wał w każ-dą noc, w ma -

by-ła tak ra - do - sna, gdy — sło-wi-ka głos roz-brzmie-wał w każ-dą noc, w ma -

39

1. 2.

jo - wą noc, w ma - jo - wą noc, ma - jo - wą. noc,  
 jo - wą noc, w ma - jo - wą noc, ma - jo - wą. noc,  
 jo - wą noc, w ma - jo - wą noc, ma - jo - wą. noc,  
 jo - wą noc, w ma - jo - wą noc. noc, noc,

44

1. 2.

w ma - jo - wą noc, w ma - jo - wą noc, w ma - jo - wą noc.  
 w ma - jo - wą noc, w ma - jo - wą noc, w ma - jo - wą noc.  
 w ma - jo - wą noc, w ma - jo - wą noc, w ma - jo - wą noc.  
 w ma - jo - wą noc, w ma - jo - wą noc, w ma - jo - wą noc.

2. I znów wiatr od pół  
strącił zwiędły liść.  
W mym sercu smutek,  
bo uleciał gdzieś  
czar wiosny (zielonej).  
Młdzieńcze lata minęły  
pośród barw,  
pośród złud (i marzeń).  
Wspomnienia dziś  
przyniósł szary zmierzch,  
o ulotnym szczęściu  
gra jesienny deszcz.